

opusdei.org

Życie Maryi (II): Magisterium, Ojcowie Kościoła, Święci, poeci

Narodzenie Najświętszej Maryi
Panny w wyborze tekstów
Magisterium, Ojców Kościoła,
Świętych i poetów.

06-02-2011

GŁOS MAGISTERIUM

«Pismo święte Starego i Nowego
Testamentu oraz czcigodna Tradycja
w sposób coraz bardziej jasny

przedstawiają i naocznie niejako ukazują rolę Matki Zbawiciela, w ekonomii zbawienia. Księgi Starego Testamentu opisują historię zbawienia, w której powoli przygotowuje się przyjście na świat Chrystusa».

«Otóż te pradowne dokumenty, jak odczytuje się je w Kościele i jak w świetle późniejszego, pełnego objawienia się je rozumie, ujawniają z biegiem czasu coraz jaśniej postać niewiasty, Matki Odkupiciela. Zarysowuje się Ona w tym świetle proroczo już w obietnicy danej pierwszym rodzicom, upadłym w grzech, a mówiącej o zwycięstwie nad wężem (por. Rdz 3, 15)».

«Podobnie jest to ta Dziewica, która pocznie i zrodzi Syna, którego imię będzie Emanuel (por. Iz 7, 14; Mi 5, 2-3; Mt 1, 22-23). Ona to zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana, którzy z ufnością

oczekują od Niego zbawienia i dostępują go. Wraz z Nią wreszcie, wzniosłą Córá Syjonu, po długim oczekiwaniu spełnienia obietnicy, przychodzi pełnia czasu i nastaje nowa ekonomia zbawienia, kiedy to Syn Boży przyjął z Niej naturę ludzką, aby przez tajemnice ciała swego uwolnić człowieka od grzechu».

II Sobór Watykański, konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium, 55.

* * *

«Spójrzcie na Maryję, piękną niczym księżyc, *pulchra ut luna*. To sposób wyrażenia Jej najwyższego piękna. Jakże piękna musi być Maryja Dziewica! Ileż razy wywierało na nas wrażenie piękno anielskiej twarzy, urok uśmiechu dziecka, fascynacja czystego spojrzenia! Z pewnością w obliczu swojej własnej Matki Bóg zgromadził wszystkie blaski swojej

Boskiej sztuki. Spojrzenie Maryi!
Uśmiech Maryi! Słodczy Maryi!
Majestat Maryi, Królowej niebios i
ziemi! Jak księżyc błyszczący na
ciemnym niebie, tak samo piękno
Maryi wyróżnia się na tle każdego
innego piękna, które wydaje się przy
Niej cieniem. Maryja jest
najpiękniejszym ze wszystkich
stworzeń. W tym obliczu
odzwierciedla się nie tylko naturalne
piękno. Bóg przybrał Jej duszę pełnią
swoich bogactw przez cud swojej
wszechmocy i sprawił, że do wzroku
Maryi przeszło coś z Jego nadludzkiej
i Boskiej godności. Promień Bożego
piękna świeci w oczach Jego Matki».

«Jednakże Kościół nie porównuje
Maryi tylko do księżyca, posługując
się również Pismem Świętym (cfr.
Pnp 6, 10), przechodzi do
intensywniejszego obrazu i
wykrzykuje: Tyś jest Maryja, *electa ut
sol*, wybrana jak słońce! Światło
słońca różni się bardzo od światła

księżycy. To światło, które ogrzewa i ożywia. Księżyc błyszczy na wielkich lodowcach bieguna, ale lodowiec pozostaje zwarty i jałowy, jak trwają ciemności i trwa lód podczas zimowych księżycowych nocy. Światło księżycy nie ma w sobie ciepła, nie niesie życia. Źródłem światła i ciepła, i życia jest słońce. A zatem Maryja, która ma piękno księżycy, błyszczy również jak słońce i promieniuje ciepłem, które ożywia. Mówiąc o Niej i mówiąc do Niej, nie zapominajmy, że jest naszą prawdziwą Matką, dlatego że przez Nią otrzymaliśmy Boże życie. Ona dała nam Jezusa, a wraz z Jezusem samo Źródło łaski. Maryja jest Pośredniczką i Szafarką łask».

«Electa ut sol. W świetle i ciepłe słońca rośliny kwitną na ziemi i dają owoce; pod wpływem tego słońca, jakim jest Maryja, i z jego pomocą, owocują w duszach dobre myśli. Może już w tej chwili jesteście

zanurzeni w uroku, jaki bije od Niepokalanej Dziewicy, Matki Bożej łaski, Pośredniczki łask, która jest Królową świata ».

«Przejrzyjcie raz jeszcze, kochani synowie i córki, historię waszego życia. Czy nie widzicie splotu Bożych łask? Jeżeli tak, możecie pomyśleć: w te łaski weszła Maryja. Kwiaty rozkwitły i owoce dojrzały w moim życiu dzięki ciepłu tej Pani, wybranej jak słońce».

Pius XII (XX wiek). Orędzie radiowe na rozpoczęcie Roku Maryjnego, 8-XII-1953.

* * *

GŁOS OJCÓW KOŚCIOŁA

«Nazywał się Joachim. Pochodził z domu Dawida, króla i proroka. Jego żona nazywała się Anna. Joachim nie miał dzieci do starości, dlatego że jego żona była bezpłodna. A jednak

to właśnie dla niej był zastrzeżony zaszczyt, którego, według prawa Mojżeszowego, pragnęły wszystkie rodzące kobiety, zaszczyt, który nie został przyznany żadnej kobiecie pozbawionej dzieci».

«Istotnie Joachim i Anna byli godni zaszczytu i czci, zarówno w słowach, jak i w czynach. Byli znani jako osoby należące do rodu Judy i Dawida, do potomstwa królów. Kiedy połączyły się domy Judy i Lewiego, zmieszały się gałąź królewska i kapłańska. Tak jest napisane zarówno w stosunku do Joachima, jak i do Józefa, któremu została zaślubiona święta Dziewica. O tym ostatnim twierdzi się wprost, że pochodził z domu i rodu Dawida (cfr. Mt 1, 16; Łk 1, 5). Jednakże obaj byli z tego rodu: jeden według naturalnego potomstwa Dawida, drugi na mocy prawa, według którego byli Lewitami».

«Również błogosławiona Anna była gałęzią wybraną z tego samego domu. Oznaczało to z góry, że Król, który narodzi się z jej córki, będzie najwyższym kapłanem jako Bóg i jako człowiek. Niemniej jednak, brak dzieci powodował wielki ból u czcigodnych i szanowanych rodziców Najświętszej Maryi Panny, za przyczyną prawa Mojżeszowego, a także z powodu kpin, jakie spotykały ich ze strony niektórych głupców. Pragnęli narodzin potomka, który zmazałby hańbę w ich oczach i w oczach całego świata i w ten sposób doprowadziłby ich do wyższej chwały».

«Wówczas błogosławiona Anna, jak owa druga Anna, matka Samuela (cfr. 1 Sm 1, 11), udała się do świątyni i błagała Stwórcę wszechświata, żeby dał jej owoc jej wnętrzości, aby poświęcić ten owoc w zamian za przyjęcie go jako daru. Również błogosławiony Joachim nie

pozostawał bezczynny, tylko prosił Boga, żeby uwolnił go od braku dzieci».

«Łagodny Król, hojny Stwórca wszystkich darów, wysłuchał modlitwy sprawiedliwego i posłał wiadomość obojgu małżonkom. Najpierw posłał wiadomość Joachimowi, kiedy ten modlił się w świątyni. Bóg sprawił, że Joachim usłyszał głos z nieba, który mówił: „Będiesz mieć córkę, która będzie chlubą nie tylko dla ciebie, ale i dla całego świata”. Tę samą wiadomość przekazał błogosławionej Annie. Nie ustawała ona w modlitwie do Boga z gorącymi łzami. Również do niej została przesłana wiadomość od Boga, w ogrodzie, gdzie składała ofiary, prosząc i błagając Pana. Anioł Boga przybył do niej i powiedział: „Bóg wysłuchał twoją modlitwę. Porodzisz Zwiastunkę radości i nazwiesz Ją Maryja, dlatego że z Niej

narodzi się zbawienie całego świata”».

«Po tej wiadomości rozpoczęła się ciąża i z bezpłodnej Anny urodziła się Maryja, Oświecicielka wszystkich. I tak istotnie tłumaczy się imię Maryi: „Oświecicielka”. Wówczas czcigodni rodzice szczęśliwej i świętej dziewczynki zostali napełnieni wielką radością. Joachim zorganizował ucztę i zaprosił wszystkich swoich sąsiadów — mędrców i nieuczonych — i wszyscy oddawali chwałę Bogu, który uczynił dla nich wielki cud».

«W ten sposób udręka Anny zamieniła się we wznioślejszą chwałę, chwałę polegającą na przemianie w bramę bramy Boga, w bramę życia Maryi i początek Jej chwalebnego postępowania».

*Żywot Maryi przypisywany Świętemu Maksymowi Wyznawcy (VII wiek).
(Przedstawione fakty czerpią*

*inspirację z pism apokryficznych,
głównie z „Protoewangelii Jakuba”,
datowanej na II wiek).*

* * *

GŁOS ŚWIĘTYCH

«Straszliwie, najmilsi, zaszkodził nam wprowadzie mąż jeden i niewiasta jedna; ale dzięki Bogu, przez jednego wszakże męża i jedną niewiastę wszystko się naprawia, i to nie bez wielkiego zysku łask. Bo nie takim jest odpuszczenie, jakim był występki; gdyż dobrodziejstwo są wielkością przewyższa doniosłość zła. Najmędrszy i najłaskawszy Budowniczy nie zniszczył, co było zepsowane, ale z gruntu przerobił na lepsze w ten właśnie sposób, że utworzył nam nowego Adama ze starego, a Ewę przeobraził w Marję. Co prawda, mógł wystarczyć Chrystus, boć przecie i teraz z Niego jest cała nasza dostateczność; ale nie dobrze nam było, aby człowiek był

sam. Właściwszem było, aby w
naprawie rodzaju ludzkiego wzięły
udział obie płci, gdyż żadnej z nich
nie zabrakło przy zepsowaniu.
Bezwzględnie wiernym i
przepotężnym jest Pośrednikiem
między Bogiem a ludźmi Człowiek
Chrystus Jezus, ale ludzie odczuwają
świętą bojaźń przed Jego Boskim
Majestatem. Człowieczeństwo
wydaje się być pochłonięte przez
Bóstwo nie dlatego, iżby zmieniła się
substancja, ale ponieważ ubóstwione
zostało całe Jego usposobienie. Nie
samo tylko miłosierdzie śpiewa Mu
psalmista, ale też i sąd (Ps 100, 1),
albowiem lubo z tego, co
przecierpiał, nauczył się
współcierpienia, aby stać się
miłosiernym, wszakże ma też i
władzę sądowniczą. Zresztą Bóg nasz
jest ogniem trawiącym (Pwt 4, 24;
Hbr 12, 29). Czyż grzesznik nie
będzie się bał przystąpić do Niego,
żeby nie zginął od okoliczności Bożej

tak, jak воск spływa od oblicza
ognia?

Ale i sama Niewiasta, błogosławiona
między niewiastami, nie będzie się
zdawała być pozbawiona udziału;
znajdzie się bowiem i dla Niej
miejsce w dziele Odkupienia.
Przecież potrzeba pośrednika do
samego Pośrednika, a nikt
skuteczniej tego nie spełni od Marji.
Zbyt okrutną była pośredniczką Ewa,
przez którą stary wąż wlał również i
mężowi śmiertelną truciznę; ale
wierną Pośredniczką stała się Marja,
która dała lekarstwo zbawienia
zarówno mężom, jak i niewiastom.
Tamta bowiem była mistrzynią
uwodzenia, Ta zaś — zmiłowania;
tamta tchnęła w nas
przeniewierstwo, Ta zaś przyniosła
odkupienie. Dlaczegożby miała się bać
ułomność ludzka przystąpić do
Marji? Nic w Niej przykrego, nic
zastraszającego: wszystka miła,
wszystkim przynosząca mleko i

wiełnę. Baczniej rozwijaj przed
oczyma całą opowieść ewangeliczną:
jeżeli byś przypadkiem znalazł coś
nagannego w Marji, coś niemilego,
jakiś choćby najmniejszy powód do
niezadowolenia, mógłbyś Ją i co do
innych rzeczy podejrzewać i obawiać
się przystąpić do Niej. Jeżeli zaś —
jak rzeczywista sprawa stoi —
wszystko, co do Niej się odnosi,
znajdziesz pełne raczej miłosierdzia i
łaski, pełne słodyczy i łaskawości,
dzięki czyni Temu, kto ci łaskawie
upatrzeć raczył taką Pośredniczkę, iż
w Niej nic nie ma podejrzanego.
Wreszcie Marja stała się wszystkim
dla wszystkich, mądrym i głupim
stała się dłużniczką w najobfitszej
miłości. Wszystkim rozwarła łono
miłosierdzia, aby wszyscy mogli
czerpać z Jej pełności — niewolnik
odkupienie, chory uzdrowienie,
smutny pocieszenie, grzesznik
przebaczenie, sprawiedliwy łaskę,
anioł wesele, wreszcie cała Trójca
Święta chwałę, a Osoba Syna

substancję ciała ludzkiego, aby nie było nikogo, ktoby się nie mógł zakryć od gorącości Jej (Ps 18, 7).

Św. Bernard (wiek XII), Kazanie na Niedzielę w Oktawie Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, 1-2 (tekst polski za: Św. Bernard opat i doktor Kościoła, Kazania o Najświętszej Marji Pannie, tłum. Ks. dr Ildefons Bobicz, Wydawnictwo Przeglądu Homiletycznego, Kielce 1924, ss. 111-112).

* * *

GŁOS POETÓW

Dziewczątko Boże, Tyś dla nas
zrodzoną

istotą słabą, lecz na to dość silną,

by głowę węża z piekła, pychą
napełnioną,

zdusić i zatruć jego własną śliną.

Tyś życiem śmierci naszej, Tyś Boga
ozdobą,

przez Ciebie pokój człowieka
natchnieniem,

co w jedność z Bogiem zmienia
wieczne poróżnienie.

Sprawiedliwość i pokój w Tobie się
zjednały,

Dziewico święta, bo w pełnej błogości
żniw obietnicę i sierpień dostały
wróży ich słodki całunek miłości.

Jasnej jutrzeńki świecisz światłem
białym,

samaś Ty światem jest
sprawiedliwości;

nadzieją grzesznych i dobrą
przygodą

i dawnej burzy Ty jesteś pogodą.

Tyś jest gołąbką, co w niebo
wzleciała

wezwana do wieczności, Tyś
oblubienicą,

która Słowu świętemu ciałem się
oddała,

czyniąc winę Adama szczęśliwą i
czystą.

Tyś nóż Abrahama nad synem
wstrzymała,

boś Ty Boga ramieniem jest i
wysłannicą,

a dla złożenia ofiary powinnej

Baranka dałaś w pokorze niewinnej.

*Miguel de Cervantes (XVI-XVII w.).
Niezwyczajne przygody Persilesa i
Sigismundy: powieść północna, tłum.
Z. Szleyen, Wydawnictwo Literackie,
Kraków 1980, str. 220.*

Witaj Jutrzenko rano powstająca,

Śliczna jak miesiąc, jak słońce
świecąca!

Ty świecisz w miłej światu
Częstochowie,

Gdzie czołem biją świata
monarchowie.

Tobie z dwunastu gwiazd koronę
dano,

Panią Cię świata wszystkiego
podano;

Na Jasnej Górze jaśniejsza nad słońce
—

Tu lud upada do nóg swej Patronce.

Pocieszycielko ludzi utrapionych!

Do Ciebie, Panno, w nędzach
niezliczonych

Lud się ucieka i prosi serdecznie,

By za przyczyną Twoją żył
bezpiecznie.

Pamiętaj, Panno, na polską Koronę,
Którąś raz wzięła pod swoją obronę:

Wszakżeś jest polską Maryja
Królową,

Której Bóg oddał za tron
Częstochową.

Tam Twoje serce, kędy skarb
przebywa,

Gdzie królewski stół Twój obraz
nakrywa:

Niech odrobiny z niego nam spadają,
Twoi synowie niech głodu nie znają.

Otwórz Twój skarbiec, niech mamy
te dary,

Któreś Ty synom dawała bez miary:

Niech dziatki Twoje doznają Twojej
mocy,

Strzeż nas, o Panno, jak we dnie tak
w nocy.

***Franciszek Karpiński, Pieśń o
Najświętszej Pannie
Częstochowskiej***

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/zycie-maryi-ii-magisterium-
ojcowie-koscioa-swieci-poeci/](https://opusdei.org/pl-pl/article/zycie-maryi-ii-magisterium-ojcowie-koscioa-swieci-poeci/)
(19-03-2026)